

Od autora

Przedkładana praca jest efektem szerokiego programu studiów nad pograniczem Wschodu i Zachodu Europy, realizowanego w Zakładzie Prahistorii Europy Środkowo-Wschodniej Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawarłem w niej zapis swych studiów nad źródłami pochodzącymi z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, stanowiącymi podstawy do nowych interpretacji problemu kontaktów w strefie pogranicza bałtycko-pontyjskiego.

Jak każda próba naukowego omówienia dawnej rzeczywistości, także ta książka jest syntezą doświadczeń autora zdobytych dzięki współpracy i inspiracjom szerszego grona nauczycieli i współpracowników. Spośród wielu osób pomagających mi w realizacji programu szczególną wdzięczność jestem winien memu długoletniemu Kierownikowi, prof. dr. hab. Aleksandrowi Koško, którego inspiracje i pomysły pozwoliły mi podjąć próbę badań nad pograniczem Wschodu i Zachodu. Codzienna współpraca była dla mnie wielką przyjemnością, połączoną z możliwością nauki tego, co najistotniejsze – twórczej współpracy. Za tę szkołę życia i pracy wdzięczny będę zawsze. Bardzo serdecznie dziękuję także Pani prof. dr. hab. Aleksandrze Cofta-Broniewskiej, pierwszej nauczycielce, która wytyczyła ścieżkę moich zainteresowań i dała mi szansę odkryć, jak ciekawa i zajmująca jest praca naukowca.

Cennym doświadczeniem okazała się dla mnie praca w Instytucie Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, gdzie mogłem – korzystając z życzliwości dyrekcji w osobach prof. dr. hab. Hanny Kóćki-Krenz oraz prof. dr. hab. Danuty Minty-Tworzowskiej – realizować swoje projekty badawcze i podnosić kwalifikacje zawodowe.

Osobne podziękowania kieruję do moich koleżanek i kolegów z Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza – w szczególności do prof. dr. hab. Przemysława Makarowicza – za wsparcie, dyskusje i cierpliwość przy ocenie pierwotnej wersji tekstu, oraz prof. dr. hab. Janusza Czebreszuka – za umiejętne wskazywanie tego, co w naszej dyscyplinie najważniejsze, a więc pokory w formułowaniu wniosków i otwartości na nowe pomysły.

Książka ta nie powstałaby także bez wsparcia i życzliwej pomocy wielu osób, które przetarły szlaki oraz pomogły mi w dotarciu do źródeł i bez uprzedzeń podchodziły do moich pomysłów interpretacyjnych. Panu prof. dr. hab. Ryszardowi Grygielowi dziękuję za udostępnienie materiałów z Brześcia Kujawskiego, otwartość na próby ich nowej interpretacji i życzliwość, z którą gościł mnie w progach kierowanego przez siebie Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi,

Panu prof. dr. hab. Sylwestrowi Czopkowi – za pomoc w nawiązaniu kontaktów prowadzących do lwowskich archiwów Muzeum Historycznego, dzięki którym mogłem rozpocząć prace nad źródłami po wschodniej stronie granicy.

Szczególne podziękowania kieruję do prof. dr. hab. Viktora Klochko i dr. Yuriia Boltryka za cenne uwagi i niezliczone wskazówki interpretacyjne, które ułatwiły mi poruszanie się po krętych czasami ścieżkach archeologii ukraińskiej.

Wkład w powstanie książki wniosło też wielu moich naukowych przyjaciół, których obecność pozwalała mi uniknąć zwątpienia, poczuć, że to, co robię, ma sens, a także zauważyć, że życzliwość ludzka jest tak samo ważna jak bezpośrednia pomoc. Dziękuję: Jakubowi Affelskiemu, Józefowi Bednarczykowi, Piotrowi Chachlikowskiemu, Jackowi Górskiemu, Iwonie Hildebrandt-Radke, Bartoszowi Józwiakowi, Maciejowi Kaczmarkowi, Elżbiecie Kłosińskiej, Mirosławowi Makohonience, Igorowi Markusowi, Andrzejowi Michałowskiemu, Łukaszowi Olędzkiemu, Olkowi Osaulczukowi, Sławomirowi Pietrzakowi, Agnieszce Przybył, Adrianie Romańskiej, Sewerynowi Rzepeckiemu, Paulinie Suchowskiej, Marzenie Szmyt, Halinie Taras oraz Danucie Żurkiewicz.

Książkę dedykuję kobietom mego życia – żonie Magdalenie i córce Michalinie. Bez Was nie byłoby mnie takim, jaki jestem, a świat byłby mniejszy i nie tak piękny.